

Dr hab. Joanna Kruczałak-Jankowska, prof. UG

Katedra Prawa Handlowego i

Międzynarodowego Prawa Prywatnego

WPIA Uniwersytetu Gdańskiego

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Klaudii Szymańskiej-Rutkowskiej pt. „Plan restrukturyzacyjny (*Scheme of Arrangement*) jako eksterytorialne narzędzie restrukturyzacji dłużnika” przygotowanej w Instytucie Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. UW dr hab. Katarzyny Bilewskiej

I. Uwagi ogólne

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, ze zm.) rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej, jak też umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej.

II. Ocena rozprawy doktorskiej

Problematyka podjęta w rozprawie została wybrana prawidłowo zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia. Tematyka ta była podejmowana przez innych Autorów w sposób przyczynkarski, dlatego też decyzję Autorki o przedstawieniu

instytucji prawa angielskiego, jaką jest *Scheme of Arrangement* wraz z jego krytyczną analizą oraz dopuszczalnością zastosowania w Polsce oceniam pozytywnie. Autorka w pracy opisuje i analizuje instytucję prawa angielskiego, ale czyni to z punktu widzenia możliwości jej wykorzystania i zastosowania w Polsce przede wszystkim w drodze uznania jako orzeczenia sądu. Z tego względu, praca ma niewątpliwie znaczący wymiar praktyczny. Natomiast co do sformułowania tematu pracy wyrażam pewne wątpliwości.

Autorka wyjaśnia we Wprowadzeniu, że posłużenie się tłumaczeniem angielskiego terminu „*Scheme of Arrangement*” jako Planu Restrukturyzacyjnego ma charakter autorski, a przyjmuje taki termin ze względu na jego szeroko pojętą funkcję restrukturyzacyjną oraz chęć odróżnienia Planu od instrumentów przewidzianych prawem polskim, tj. układu w ramach postępowań upadłościowych i naprawczych, jak i w postępowaniach restrukturyzacyjnych regulowanych przez Prawo Restrukturyzacyjne. Takie podejście Autorki budzi jednak wątpliwości i wprowadza w błąd z tego względu, że polski ustawodawca w ustawie Prawo restrukturyzacyjne (art. 9 i 10) uregulował plan restrukturyzacyjny jako instytucję odrębną od układu. Jeszcze do wejścia w życie ustawy Prawo restrukturyzacyjne tłumaczenie zaproponowane przez Autorkę można by w pełni zaakceptować, natomiast w chwili obecnej poprawnym rozwiązaniem, w mojej opinii, jest posługiwanie się terminologią oryginalną *Scheme of Arrangement*, co zresztą czynię w swojej recenzji. Żałować należy także, że w tytule pracy nie znalazło się odzwierciedlenie podstawowych celów, jakie postawiła sobie Autorka pracy. Jak wskazuje bowiem we Wstępie zasadniczym celem niniejszej pracy jest określenie charakteru prawnego *Scheme of arrangement* oraz ustalenie podstawy prawnej uznania Planu Restrukturyzacyjnego w Polsce.

Podstawową tezę, którą sformułowała Doktorantka już na początku pracy jest, że *Scheme of Arrangement* może zostać uznany w Polsce jako „orzeczenie” na podstawie Rozporządzenia 1215/2012. Tezę tę następnie w pracy udowodniła, przedstawiając przekonujące argumenty.

Warto zwrócić uwagę, że wybór tematyki badawczej wymusił na Autorce podejście interdyscyplinarne, z tego względu, że poruszała się w obszarze badawczym prawa materialnego obcego oraz polskiego, prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego, prawa procesowego międzynarodowego oraz prawa prywatnego międzynarodowego. Oczywiście takie podejście znacząco podnosi wartość rozprawy doktorskiej, zarazem jednak wymaga od

doktoranta głębokiej wiedzy w różnych dziedzinach prawa, co w przypadku młodych ludzi bywa trudne do osiągnięcia. Z tego też powodu narażeni są na łatwe popełnienie błędu, które niestety obniża wartość pracy. Takich błędów nie uniknęła także Doktorantka w pracy, a mają one głównie charakter terminologiczne i pojawiają się głównie w rozdziale I w związku z podjętą przez Autorkę próbą opisanie angielskiego *Scheme of Arrangement* przy pomocy polskiej terminologii prawniczej.

Układ recenzowanej rozprawy jest prawidłowy. Praca została podzielona na trzy rozdziały o podobnej objętości. Cele i metody badawcze określono prawidłowo. W rozprawie zastosowano przede wszystkim metodę formalno-dogmatyczną, jakkolwiek celem pracy nie jest analiza dogmatyczna instytucji prawnej prawa angielskiego. Rozprawa opiera się na przepisach, doktrynie oraz judykaturze prawa angielskiego w stopniu wystarczającym do udowodnienia założonej tezy badawczej.

W Rozdziale 1 dokonała Doktorantka analizy charakteru prawnego *Scheme*. W szczególności opisała Autorka, jakie podmioty mogą skorzystać z tego instrumentu oraz czy i pod jakimi warunkami *Scheme of Arrangement* może mieć zastosowanie dla podmiotów zagranicznych. Zawarła w nim rozważania odnośnie tego, które spółki związane w oparciu o polskie prawo handlowe będą uprawnione do skorzystania ze *Scheme of Arrangement*. Omówiła także przesłanki kreujące istnienie tzw. koniecznego łącznika (*sufficient connection*), który musi wystąpić, aby sąd angielski zatwierdził *Scheme of Arrangement* w odniesieniu do spółki zagranicznej. Następnie przedstawiła przedmiot *Scheme* jak również procedurę przyjęcia *Scheme of Arrangement* oraz uczestników postępowania. Jak wyjaśnia Autorka, *Scheme of Arrangement* może zostać przyjęty w każdej spółce; może mieć charakter korporacyjny lub restrukturyzacyjny; może zostać zawarty w spółkach wypłacalnych i niewypłacalnych lub zagrożonych niewypłacalnością (s. 29). W pracy skupiła się jednak Doktorantka wyłącznie na *Scheme of Arrangement* zawieranych w spółkach zagrożonych niewypłacalnością albo niewypłacalnych.

Jak podkreśla Doktorantka „nieodłącznym elementem „porozumienia” lub „kompromisu” jest to, aby spółka była jego częścią”. Takie stwierdzenie Doktorantki budzi wątpliwości, bo nie bardzo rozumiem, co to znaczy, iż spółka jest częścią *Scheme of Arrangement*. Zgaduję, że chodzi tutaj o to, że spółka uczestniczy w Planie jako strona postępowania, gdyż jak dalek

pisze Autorka *Scheme of Arrangement* nie zostanie zatwierdzony w stosunku do porozumień pomiędzy wierzycielami lub współnikami bez udziału spółki (s.28).

Autorka rozważa charakter prawny *Scheme of Arrangement* według różnych porządków prawnych (korzysta tu przede wszystkim z literatury angielskiej oraz niemieckiej) i dokonuje jego oceny m.in. także w świetle prawa polskiego (s. 44 i nast.). Podjęta przez Autorkę próba oceny charakteru prawnego *Scheme of Arrangement* w prawie polskim jest o tyle sensowna, o ile można uznać, że tego typu porozumienia mogą być zawierane w Polsce na zasadzie swobody umów, na etapie przedinsolwencyjnym, ale w takiej sytuacji oczywiście bez skutku orzeczenia sądowego. Natomiast zasadniczo sama Autorka uznaje (a wręcz jest to podstawowa teza, którą stawia), że *Scheme of Arrangement* ma charakter orzeczenia sądowego i jako orzeczenie sądowe może zostać w Polsce uznane.

W pracy prowadzi Autorka interesujące rozważania na temat podobieństwa *Scheme of Arrangement* do uchwały, gdyż podobnie jak uchwała jest on przyjmowany w drodze aktu głosowania. Doktorantka wskazuje jednak, że w odniesieniu do *Scheme of Arrangement* (w odróżnieniu do układu zawieranego na podstawie polskich regulacji Prawa Restrukturyzacyjnego lub Prawa Upadłościowego) do porozumienia dochodzi nie tylko pomiędzy samymi współnikami lub wierzycielami, ale także samą spółką. Koncepcja, aby *Scheme of Arrangement* zakwalifikować jako uchwałę, zdaniem Autorki, nie daje się również pogodzić z rolą sądu dokonującego merytorycznej oceny treści postanowień tej instytucji prawnej (rola sądu nie jest czysto formalna), zaś zatwierdzenie *Scheme of Arrangement* przez sąd jest elementem niezbędnym do wywoływania skutków prawnych. Zatem w omawianej sytuacji to nie tylko współnicy lub wierzyciele postanawiają o treści uchwały, ale to spółka wraz ze współnikami lub wierzycielami decyduje o treści Planu, który musi zostać merytorycznie zaaprobowany przez sąd. Dlatego też uznaje Autorka, że chociaż procedura głosowania wykazuje analogię do głosowania nad uchwałą, to jednak *Scheme of Arrangement* nie stanowi uchwały (s. 50). Ostatecznie stawia Doktorantka tezę, że „takie okoliczności jak, przeprowadzane postępowanie (dwie rozprawy przed sądem), nadzór sądu nad procedurą i treścią Planu oraz dyskrecyjne orzeczenie sądu w przedmiocie zatwierdzenia Planu jak też poddanie mniejszości woli większości oraz wybór przez spółkę objętych Planem współników i wierzycieli oraz możliwość wniesienia sprzeciwów wobec

Planu, przemawiają za zasadnością traktowania *Scheme of Arrangement* jako orzeczenie sądowe” (s. 53) .

Podsumowując należy stwierdzić, że rozdział pierwszy (pomimo pewnych mankamentów o charakterze terminologicznym, o czym niżej) jest twórczy, nowatorski i niewątpliwie stanowi wartość dodaną w nauce polskiego prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego.

Rozdział drugi poświęciła natomiast Autorka rozważaniom na temat instytucji *Scheme of Arrangement* na tle podobnych, jej zdaniem, instrumentów polskiego prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego. W rozdziale tym dokonała Doktorantka porównania *Scheme* do układu uregulowanego polskim prawem upadłościowym oraz restrukturyzacyjnym w tym do układu częściowego. Przytoczyła poglądy doktryny i orzecznictwa odnoszące się do natury prawnej układu w polskim prawie. Rozdział ten należy uznać za interesujący i twórczy, zwłaszcza w tych jego fragmentach, gdzie można odnaleźć istotne podobieństwa lub różnice pomiędzy polskimi postępowaniami restrukturyzacyjnymi a instytucją *Scheme of Arrangement*. Żałować natomiast można, że Autorka nie dokonała zestawienia tych różnic i podobieństw np. we Wnioskach końcowych. W znacznym zakresie rozdział ten ma jednak charakter opisowy.

W Rozdziale trzecim dokonała natomiast Autorka oceny dopuszczalności i przesłanek uznania *Scheme of Arrangement* na podstawie przepisów prawa obowiązujących w Polsce. W tym celu przeanalizowała następujące akty prawne mające zastosowanie do uznawania postępowań upadłościowych oraz orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych: Europejskie Rozporządzenie Upadłościowe, Rozporządzenie 1215/2012) oraz Kodeks Postępowania Cywilnego. W rozdziale tym podjęła także rozważania dotyczące potencjalnych skutków prawnych wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej (tzw. „Brexitu”) na podstawie prawnej uznania Planu Restrukturyzacyjnego w Polsce. Ostatecznie sformułowała Doktorantka wiele interesujących tez, wykazując, że co do zasady *Scheme of Arrangement* może podlegać w Polsce uznaniu w oparciu o przepisy Rozporządzenia 1215/2012.

W pracy rozważyła także Autorka przesłanki odmowy uznania *Scheme of Arrangement* w Polsce wykazując brak sprzeczności ogólnej samej instytucji prawnej *Scheme of Arrangement* z polskim porządkiem prawnym. Ostatecznie dostrzegła, że „Plan powinien być rozpatrywany w duchu zasady wzajemnego zaufania we współpracy sądowej pomiędzy

krajami Unii Europejskiej. Ocena, czy dany Plan nie narusza klauzuli *ordre public* powinna być dokonana przez sąd krajowy (sąd wezwanego państwa członkowskiego) przez wzgląd na całokształt okoliczności danej sprawy oraz postępowania skutkującego przyjęciem Planu. Innymi słowy, w danej sprawie może ujawnić się sprzeczność Planu Restrukturyzacyjnego z polskim porządkiem publicznym, jednak ta sprzeczność nie wynika z natury Planu Restrukturyzacyjnego” (s.206).

We Wnioskach końcowych opierając się na przeprowadzonych badaniach, wskazała Doktorantka, że:

1. „charakter prawny Planu Restrukturyzacyjnego nie został normatywnie określony. *Scheme of Arrangement* wykracza poza ramy tradycyjnych konstrukcji prawa cywilnego, zarówno materialnego (umowa), jak i procesowego (ugoda sądowa). *Scheme of Arrangement* powinien być postrzegany w kategoriach orzeczenia sądowego, ze względu na merytoryczną kontrolę sądu oraz zakres swobodnego uznania sądu w zatwierdzeniu Planu” (s. 235);
2. przeprowadzona analiza prawna oraz dorobku orzecznictwa i doktryny prawa uzasadnia stwierdzenie, że *Scheme of Arrangement* podlega uznaniu w Polsce jako „orzeczenie” na podstawie Rozporządzenia 1215/2012 (s.234);
3. „*Scheme of Arrangement* nie jest publicznym postępowaniem zbiorowym określonym w prawie dotyczącym niewypłacalności w rozumieniu Europejskiego Rozporządzenia Upadłościowego. Plan nie jest również wymieniony do Załącznika A do Europejskiego Rozporządzenia Upadłościowego. W konsekwencji, *Scheme of Arrangement* nie będzie podlegał uznaniu na podstawie Europejskiego Rozporządzenia Upadłościowego, gdyż procedura przyjęcia Planu nie stanowi postępowania upadłościowego objętego zakresem Europejskiego Rozporządzenia Upadłościowego. *Scheme of Arrangement* nie wchodzi również w zakres definicji zagranicznego postępowania upadłościowego zawartej w Prawie Upadłościowym i na tej podstawie nie może nastąpić uznanie orzeczenia o wszczęciu tego postępowania” (s.237).

Podsumowując powyższe rozważania, wyrażam opinię, że założone cele recenzowanej pracy zostały osiągnięte i że Doktorantka rozwiązała problem naukowy, o jakim mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, formułując wiele ciekawych tez i odpowiednio je uzasadniając. W tym zakresie została zatem spełniona przesłanka do nadania jej stopnia naukowego doktora.

III. Ocena wiedzy teoretycznej doktoranta

Doktorantka zgromadziła i przestudiowała bardzo bogatą zagraniczną i polską literaturę przedmiotu. Konieczność analizy literatury zagranicznej była w przypadku tematyki wybranej przez Doktorantkę konieczna. W rozprawie poddała analizie i powołała równie bogate orzecznictwo sądów, w szczególności angielskich.

Warto także ponownie podkreślić, że wybór tematyki badawczej wymusił na Doktorantce podejście interdyscyplinarne i w związku z tym musiała w pracy wykazać znajomość prawa materialnego obcego oraz polskiego, prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego, prawa procesowego międzynarodowego oraz prawa prywatnego międzynarodowego. Należy uznać, że Doktorantka we wszystkich tych obszarach porusza się w miarę swobodnie.

Ostatecznie jestem zdania, że Doktorantka dowiodła swojej rzetelnej wiedzy w zakresie prawa w odniesieniu do podjętej tematyki badawczej.

IV. Ocena umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Jak wspomniano już w pkt. I recenzji, temat rozprawy, zaproponowany przez Doktorantkę, może budzić wątpliwości. Jednakże, jak już wspomniałam, cele rozprawy zostały osiągnięte, a zaprezentowane tezy poparto przekonującymi argumentami. Zebraną, obszerną i wyczerpującą badane zagadnienie, literaturę przedmiotu Doktorantka poddała starannej, wnikliwej oraz krytycznej analizie. Świadczy to niewątpliwie o umiejętności samodzielnego prowadzenia przez nią pracy naukowej.

Główną metodą badawczą zastosowaną w rozprawie jest metoda dogmatyczna, doktorantka w pracy przeprowadziła jednak także pogłębione badania prawa obcego, co znacząco podnosi walor pracy i czego w obecnych czasach w wielu doktoratach brakuje.

Niestety pewnym mankamentem pracy jest terminologia prawnicza, którą posługuje się Doktorantka w pracy. Np. (jak się wydaje) zamiennie używa terminów „grupy” wierzycieli i „klasy” wierzycieli. Prawu polskiemu znany jest podział na grupy wierzycieli, dlatego posługiwanie się właśnie taką terminologią powinno się uznać za prawidłową. Z drugiej jednak strony, istnieje także możliwość, że Doktorantka dostrzega różnice w ukształtowaniu pozycji prawnej grup i klas wierzycieli w prawie angielskim i grup wierzycieli w prawie polskim. W pracy trudno znaleźć jednak uzasadnienie dla takiego podziału.

Podobnie, można mieć zastrzeżenia do posługiwania się przez Doktorantkę sformułowaniami nieprawidłowymi jak np. „akwizycje spółek” (s. 17), „zamiana długu na kapitał własny” (s. 19) „podporządkowanie , wszczęcie procedury nie powoduje moratorium” (s. 20)

W niektórych przypadkach, Doktorantce można zarzucić brak staranności oraz precyzji: np. s. 37 klauzula prawa angielskiego powinno być klauzula wyboru prawa angielskiego , s. 28; w innej części pracy pisze natomiast Autorka: „Należy wskazać, że nieodłącznym elementem „porozumienia” lub „kompromisu” jest to, aby spółka była jego częścią”; nie bardzo rozumiem, co oznacza sformułowanie, że spółka jest częścią *Scheme of Arrangement*. Dalej, np. na s. 27 pisze Autorka, że „Przejawem szerokiej interpretacji pojęcia „porozumienia” jest również pogląd, że porozumienie nie musi koniecznie zmieniać praw pomiędzy spółką a jej wierzycielami lub wspólnikami, z którymi Plan jest zatwierdzany....”, tymczasem z dalszej treści rozważań wynika, że nie tylko chodzi tu o zmianę praw, ale treści całego stosunku prawnego itd.

Pomimo przedstawionych powyżej uwag krytycznych, uważam, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi opracowanie interesujące i wartościowe, a przedstawione powyżej uwagi oraz mankamenty nie mają wpływu na ogólną pozytywną ocenę walorów naukowych i poznawczych rozprawy.

V. Wniosek końcowy

Pomimo zgłoszonych powyżej uwag krytycznych wyrażam przekonanie, że rozprawa doktorska mgr *Klaudii Szymańskiej-Rutkowskiej* odpowiada wymaganiom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule naukowym. Rozprawa ta powinna być dopuszczona do publicznej obrony.

J. Dunczyk-Pawłowska